

Kto zapewni Mi dom...

Nie ma chyba na tym świecie człowieka, który nie tęskniłby za dobrym życiem. Życiem w bliskości i miłości. Życiem w zdrowiu i dostatku. Życiem, w którym możliwe byłoby realizowanie tego co indywidualnie ważne. Życie, jak wiemy, buduje jednak różne scenariusze. Dni przemijają szybko. Życie jest krótkie. W księgę ludzkiego przeznaczenia czasem wpisany jest trud. Trud choroby. Trud odrzucenia.



Karty scenariusza ludzkiego bytowania bywają pełne osobistych dramatów, a towarzysząca im samotność odbiera czasem możliwość godnego życia.

Alternatywą na samotność i odrzucenie dla człowieka niepełnosprawnego, niemożęcego samodzielnie radzić sobie w codziennym życiu, wydaje się być Dom Pomocy Społecznej. Na drodze ludzkiego pielgrzymowania DPS stać się może dla wielu Domem... i szansą na dobre życie.

Dom Pomocy Społecznej w Zatorze prowadzony przez Caritas Archidiecezji Krakowskiej na zlecenie Powiatu Oświęcimskiego, przeznaczony jest dla 52 osób niepełnosprawnych intelektualnie.

Warto zaznaczyć w tym miejscu, iż niepełnosprawność intelektualna jest obciążona dużą ilością stereotypów, niemających nic wspólnego z rzeczywistym życiem, cechami czy zachowaniami osób niepełnosprawnych intelektu-

alnie. Mówi się np. że niepełnosprawni intelektualnie są „głupi i niczego się nie mogą nauczyć”, „niepełnospraw-

nością intelektualną można się zarazić”, czy „niepełnosprawność intelektualna to choroba psychiczna”. Tymczasem niepełnosprawność intelektualna to przede wszystkim deficyt w zakresie zdolności umysłowych charakteryzujący się obniżoną sprawnością myślenia, kojarzenia, wnioskowania, a co za tym idzie uczenia oraz

utrudnieniami w nabywaniu umiejętności praktycznych i społecznych. Umiejętności te obejmują m.in. takie działania jak jedzenie, picie, ubieranie się, przygotowanie jedzenia, sprzątanie, poruszanie się, porozumiewanie, czytanie, pisanie, zarządzanie pieniędzmi. Umiejętności społeczne to przede wszystkim przestrzeganie zasad życia międzyludzkiego, odpowiedzialność, zdolność do dokonania samooceny i wykazywania samokontroli, szeroko rozumiana zaradność. Niepełnosprawności intelektualnej mogą towarzyszyć także ograniczenia sprawności fizycznej w obrębie całego ciała.

Utrudnienia te, co warto zaznaczyć, przy odpowiednich działaniach terapeutycznych, opiekuńczych oraz przy wspar-



Kolędujemy wszyscy wraz

Tradycją Wielozawodowego Zespołu Szkół w Zatorze jest współpraca z lokalną Caritas w ramach wolontariatu.



Nasi uczniowie chętnie poświęcają swój wolny czas i energię, angażując się w działania na rzecz ludzi potrzebujących pomocy. Systematycznie odwiedzając podopiecznych i spędzając wspólnie z nimi czas, uczą się wrażliwości na potrzeby innych i budują wielopokoleniową wspólnotę. Obydwie instytucje często współpracują przy imprezach dla potrzebujących. Nie inaczej było tym razem... W mroźne, styczniowe popołudnie członkowie Koła Wolontaryjnego wraz z opiekunem p. M. Srokosz-Mokwą oraz innymi nauczycielami zaprosili do wspólnego kolędowania podopiecznych Caritas w Zatorze. Program artystyczny rozpoczął

teatr cieni. Widowisko, nawiązujące do tradycyjnych form jasełkowych, zostało przygotowane przez uczniów Technikum pod kierunkiem pani Sylwii Przechowskiej. Następnie młodzież i nauczyciele kolędowni wspólnie z pensjonariuszami Caritasu. Na zakończenie orszak św. Mikołaja pod przewodnictwem pani dyrektor - Marty Bies, obdarował zebranych słodkim poczęstunkiem. To już kolejna wspólna impreza o charakterze integracyjnym. Taka forma współpracy przynosi wymierne efekty obydwu stron. Młodzież uczy się odpowiedzialności i empatii, a osoby potrzebujące pomocy nie są pozostawione same sobie.

ciu kochających najbliższych mogą być minimalizowane, a niepełnosprawni intelektualnie mogą w wielu dziedzinach codziennego życia osiągać sukcesy, uczyć się tego co indywidualnie ważne.

Konieczność wsparcia w codziennym życiu uzależniona jest od stopnia natężenia deficytu intelektualnego, fizycznego. Niepełnosprawni intelektualnie szczególnie z niewielkim deficytem psychofizycznym, przy odpowiednim towarzyszeniu najbliższych mają szansę na osiągnięcie samodzielności w wielu sferach codziennego życia łącznie z możliwością podjęcia pracy zarobkowej w warunkach chronionych. Dotyczy to także wielu mieszkańców zatorskiego Domu, którzy jednak ze względu na brak zrozumienia, akceptacji czy możliwości pomocy ze strony najbliższego otoczenia, rodzin zamieszkali w Domu Caritas w Zatorze.

Początek funkcjonowania Domu sięga 1994 r., wtedy to właśnie przybyli do niego pierwsi mieszkańcy.

Nadrzędną wartością promowaną w zatorskim Domu jest wartość BYCIA z drugim człowiekiem.

Aby BYĆ, trzeba rozumieć. Rozumieć nie tylko specyfikę niepełnosprawności intelektualnej i ograniczeń psychofizycznych z niej wynikających, lecz przede wszystkim rozumieć trud istnienia każdego z podopiecznych, trud indywidualnych historii życia, naznaczonych często zranieniami – emocjonalnymi i fizycznymi, których doświadczyli w przeszłości.

Postawa zrozumienia prowadzi do akceptacji. Akceptacja rodzi bliskość. Bliskość daje szansę na odzyskanie poczucia sensu życia.

W koncepcji prowadzenia zatorskiego Domu na plan pierwszy wysuwa się właśnie potrzeba poznania osobistych historii życia jego mieszkańców, rozpoznania indywidualnych potrzeb, nie tylko wynikających

z przeżywanego niepełnosprawności, lecz przede wszystkim wpływających z serca, często zranionego.

W zatorskim Domu personel ośrodka stara się tworzyć atmosferę życia rodzinnego, życia dobrego, gdzie każdy mieszkaniec otrzymuje niezbędną uwagę, jest dostrzegany w swym potencjale i akceptowany w słabościach.

Mieszkańcy Domu, żyjąc na co dzień we wspólnocie, otoczeni są opieką zdrowotną, terapeutyczną, socjalną, duchową. Wsparcia w codzienności udzielają mieszkańcom opiekunowie, którzy towarzyszą im w sposób indywidualny, z wyłączeniem na ich samopoczucie, nastrojów, potrzeby.

Wsparcie w codzienności to wspomaganie mieszkańców w aktywnościach życiowych, załatwianiu spraw osobistych, pielęgnacji. Personel ośrodka dba o to, by mieszkańcy domu mogli aktywnie spędzać czas, podnosić swoją sprawność, brać udział w terapii zajęciowej oraz wydarzeniach kulturalnych. Indywidualne podejście w opiece i terapii podopiecznych ma pomóc im w usamodzielnieniu – oczywiście w zakresie posiadanych możliwości psychofizycznych.

Jakże istotnymi dla mieszkańców zatorskiego DPS-u są próby rozwijania czy podtrzymywania kontaktów z rodzinami oraz relacje z obecnymi w Domu wolontariuszami. Mądra obecność personelu w życiu codziennym podopiecznych, wspierana towarzyszeniem nielicznych, niestety, rodzin oraz coraz liczniejszych wolontariuszy, pomaga im w odbudowywaniu poczucia sensu życia. Pozwala na doświadczanie miłości. Umacnia w przekonaniu, że Dom jest tam, gdzie są ludzie, którzy chcą prawdziwie BYĆ.

Kasia Wisniewska, psycholog, rzecznik prasowy DPS Caritas w Zatorze

Podziękowanie

Wyrażenie wdzięczności za okazaną pomoc i życzliwość jest równoznaczne z przyznaniem się do tego, że bez obecności drugiego człowieka i czucia ciepła jego przyjaznej dłoni nasze marzenia o czymś wielkim, istotnym i potrzebnym mogą pozostać nadal nieosiągalne. Tylko wzajemne zrozumienie buduje wartości, które pozwalają rozwinąć skrzydła szarej rzeczywistości i oddychać pełną piersią z nadzieją na lepsze jutro.

Świadomi takiego stanu rzeczy składamy na ręce Pana Jana Krupnika Prezesa firmy PROTECH w Zatorze, Pana Ryszarda Wandora właściciela firmy Usługi Remontowo-Budowlane w Głębolicach oraz Pani Marii Mondry właścicielki Salonu Fryzjerskiego w Zatorze najszczerze podziękowania za wsparcie oraz poświadczenie swoim zainteresowaniem wiary w to, że rozwój naszej szkoły jest nie tylko możliwy, ale wręcz oczekiwany. Jesteśmy przekonani, że cel, który nas zjednoczył, zaowocuje w przyszłości obopólnym dobrem.

Z poważaniem
Marta Bies
Dyrektor Szkoły